

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 18 września 2014 roku***

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Świdnicy w składzie:

***Przewodniczący: SSR Joanna Zaganiacz***

***Protokolant: Barbara Lesiak***

po rozpoznaniu w dniach 13.11.2012r., 17.12.2012r., 29.01.2013r., 27.06.2013r., 20.08.2013r., 10.10.2013r., 5.11.2013r., 3.06.2014r., 11.09.2014r.,

sprawy z oskarżenia prywatnego P. W. (1) przeciwko

1. ***Ł. B. (1)***

urodzonemu (...) w Ś. synowi J. i D. z domu J.,

2. ***E. M. (1) z domu P.***

urodzonej (...) w Ś. córki J. i A. z domu K.,

***oskarżonym o to, że:***

w dniach od 26 sierpnia 2011 roku do 31 sierpnia 2011 roku, działając wspólnie i w porozumieniu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie rozpowszechniając nieprawdziwe informacje, sugerujące niezgodne z prawem działania P. W. (1), związane m.in. z inwestycją, polegającą na budowie i eksploatacji turbiny wiatrowej w obrębie wsi P., gm. Ż., tj. twierdząc, że P. W. (1) jest oszustem i cwaniakiem, który wyłudził od kuzyna Ł. B. (1) grunt, działa na zlecenie bliżej nieokreślonego obywatela Niemiec, dla którego kupuje nieruchomości w obrębie wsi P., wybuduje turbiny wiatrowe, co będzie skutkowało szkodliwym promieniowaniem, powodującym różnego rodzaju choroby, a ich praca wytworzy ogromny hałas - wręcz huk, zbliżony do dźwięku poruszającego się pociągu, bądź startu helikoptera, zamierza wybudować farmę wiatrową i „obstawi” P. wiatrakami; pomówili w ten sposób P. W. (1) o postępowanie, które mogło poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę, zaufania potrzebnego dla prowadzenia przez niego działalności gospodarczej, polegającej na budowie i eksploatacji turbiny wiatrowej w ramach prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa pod firma (...), z siedzibą w miejscowości M., gmina Ż.,

***tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.***

I. oskarżonych Ł. B. (1) i E. M. (1) uniewinnia od popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. zasądza od oskarżyciela prywatnego P. W. (1) na rzecz oskarżonych Ł. B. (1) i E. M. (1) po 1 239,84 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Oskarżyciel prywatny P. W. (1) w 2010 roku podjął starania o wybudowanie w obrębie wsi P., gm. Ż., elektrowni wiatrowej, którą zamierzał posadzić na zakupionej kilka lat wcześniej działce gruntu. W celu realizacji planowanej inwestycji oskarżyciel zaczął rozeznawać się w obowiązujących przepisach, a także konsultował swój projekt z

władzami Ż., uzyskując wstępne poparcie dla tej inwestycji. Zwrócił się także do dystrybutora energii, firmy (...), o wskazanie możliwości dokonania przyłączenia planowanego urządzenia do sieci energetycznej i uzyskał informację, że będzie możliwe zainstalowanie turbiny o mocy 2 megawatów. W dalszej kolejności oskarżyciel wystąpił o przekształcenie statusu jego działki w ramach planu zagospodarowania przestrzennego gminy i uzyskał informację o konieczności przygotowania przez gminę nowego studium zagospodarowania przestrzennego, co nastąpiło w połowie 2010 roku. W związku z planowaną inwestycją P. W. (1) złożył w Urzędzie Miasta w Ż. dokumentację związaną z tym przedsięwzięciem, w skład której wchodziła min. analiza akustyczna, karta informacyjna, raport dotyczący oddziaływania na środowisko.

W sierpniu 2011 roku, przed skierowaniem wniosku oskarżyciela pod obrady Rady Miasta, został on poinformowany, że władze samorządowe stoją na stanowisku, że podjęcie przez władze samorządowe korzystnej dla inwestycji uchwały w przedmiocie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego konieczne jest uzyskanie poparcia ze strony lokalnej społeczności. W związku z tym w okresie od 24 do 31 sierpnia 2011 roku P. W. (1) wspólnie ze swoim znajomym R. K. (1) (nie będącym wówczas mieszkańcem P., ale znającym większość mieszkańców) zaczął odwiedzać mieszkańców wsi celem złożenia przez nich podpisów na liście poparcia dla swojej inwestycji. Oskarżyciel zdołał zebrać w tym czasie podpisy 96 osób i dołączył ich listę do złożonej dokumentacji. W trakcie tych wizyt oskarżyciel prezentował zalety turbin produkujących zieloną energię, deklarował finansowe wsparcie lokalnej społeczności (sponsorowanie wyprawek dla dzieci szkolnych) i możliwość przeznaczenia części zysków z produkcji energii na potrzeby wsi.

#### Dowody:

Zeznania świadków:

P. W. – k. 72v.-73, 82-87

R. K. – k. 88-89

A. S. – k. 222v.-223

G. Z. – k. 175

A. Ż. – k. 184

D. G. – k. 201v.-202

L. M. – k. 195-196v.

B. K. – k. 174

D. B. – k. 173

M. B. – k. 172v.-173

Karta informacyjna przedsięwzięcia – k. 12-20

Raport oddziaływaniu na środowisko – k. 43-59

W dniu 19 sierpnia 2011 roku odbyło się spotkanie wiejskie, podczas którego była mowa również o projekcie oskarżyciela. W jego następstwie, z uwagi na negatywne stanowisko części mieszkańców wsi wobec planowanej przez oskarżyciela inwestycji, sołtys P. oskarżony Ł. B. (1), sam będący przeciwnikiem tego projektu, zaczął wspólnie z oskarżoną E. M. (1) zbierać podpisy mieszkańców wsi, którzy prezentowali podobne jak on stanowisko, a sporządzoną na tą okoliczność listę również przedłożył w dniu 6 września 2011 roku w Urzędzie Miasta w Ż.. Oskarżeni obawiali się negatywnego wpływu inwestycji na środowisko i zdrowie mieszkańców, nadmiernego hałasu emitowanego przez turbinę, faktycznej liczby takich urządzeń.

Zarówno oskarżyciel prywatny, jak i oskarżeni nie odwiedzali mieszkańców wsi, o których wiedzieli, że nie podzielają ich poglądów.

W grudniu 2011 roku miało miejsce posiedzenie Rady Miasta Ż. w przedmiocie uchwalenia nowego planu zagospodarowania przestrzennego, podczas którego ustalono, że podjęcie uchwały w tym zakresie, równoznaczne z akceptacją wniosku oskarżyciela, będzie uzależnione od zgody mieszkańców P. wyrażonej na zebraniu wiejskim. Zebranie to odbyło się w dniu 3 lutego 2012 roku. Uczestniczyli w nim poza mieszkańcami wsi oskarżyciel prywatny i sprowadzeni przez niego eksperci, którzy mieli przedstawić zalety inwestycji, przedstawiciele Rady Miasta wraz z burmistrzem Ż. L. M. (2), posłanka na Sejm z miejscowego okręgu wyborczego. Zebranie miało burzliwy przebieg, jego uczestnicy przekrzykiwali się nawzajem, przeciwnicy inwestycji sygnalizowali niejasności w zakresie liczby planowanych do wybudowania turbin, zgłaszali zastrzeżenia co do hałasu, jaki będzie emitować urządzenie, jego ewentualnego negatywnego wpływu na środowisko i wartość gruntów przeznaczonych pod zabudowę mieszkalną w tej okolicy, zbyt bliskiej odległości od domów mieszkalnych. W efekcie głosowania 12 mieszkańców wsi wyraziło poparcie dla planowanego przedsięwzięcia, 48 osób było przeciwnych, 2 wstrzymały się od głosu. W związku z takim wynikiem głosowania Rada Miasta Ż. nie podjęła uchwały w przedmiocie zmiany planu zagospodarowania terenu, na którym P. W. (1) planował posadowienie elektrowni wiatrowej, wobec czego nie doszło do realizacji tej inwestycji.

#### Dowody:

Zeznania świadków:

P. W. – k. 72v.-73, 82-87

R. K. – k. 88-89

A. S. – k. 222v.-223

G. Z. – k. 175

A. Ż. – k. 184

D. G. – k. 201v.-202

L. M. – k. 195-196v.

B. K. – k. 174

D. B. – k. 173

M. B. – k. 172v.-173

M. K. – k. 124v.-125

P. W. – k. 174v.

R. N. – k. 174v.-175

K. K. – k. 176

A. M. – k. 176

M. H. – k. 176v.-177

P. K. – k. 184v.-185

Wyjaśnienia oskarżonych:

Ł. B. – k. 70

E. M. – k. 71v-72

Protokół zebrania wiejskiego z listą obecności – k. 21-25

Lista poparcia dla inwestycji – k. 26-32

Pismo z 24.08.2011 r. wraz z listą – k. 120-123

Oskarżony Ł. B. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W złożonych przed Sądem wyjaśnieniach przyznał, że był przeciwnikiem planowanej przez oskarżyciela inwestycji ze względu na hałas, jaki emitują turbiny, nadmierną bliskość projektowanych urządzeń w stosunku do zabudowań mieszkalnych, negatywny wpływ na środowisko naturalne. Oskarżony wyjaśnił, że wobec tego przystąpił do zbierania podpisów mieszkańców wsi, którzy również byli przeciwni projektowi oskarżyciela, ponieważ uznał, że należy zasygnalizować, iż stanowisko mieszkańców wsi nie jest jednolite i nie wszyscy popierają oskarżyciela. Oskarżony wyjaśnił, że nie odwiedzał w tej sprawie osób, o których wiedział, że są zadeklarowanymi zwolennikami planowanej inwestycji, wskazał, że sprawa była na tyle dobrze znana mieszkańcom wsi, że było ogólnie wiadome, kto ten projekt popiera, a kto nie. Oskarżony zaprzeczył, aby wypowiadał jakikolwiek oceny zniesławiające oskarżyciela, stwierdził, że mieszkańców nie mających sprecyzowanego stanowiska przekonywał argumentami dotyczącymi hałasu emitowanego przez turbiny, nie porównując go jednak do innego rodzaju zjawisk (np. pociągu czy startującego helikoptera), zbyt bliskości urządzeń od zabudowań mieszkalnych, możliwym negatywnym wpływem na otoczenie.

Wyjaśnienia oskarżonego – k. 70-71

Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie.

Dowód:

Dane o karalności – k. 230

Oskarżona E. M. (1) również nie przyznała się do popełnienia czynu będącego przedmiotem sprawy, a w złożonych wyjaśnieniach zaprzeczyła okolicznościom wskazanym w zarzucie. Oskarżona przyznała, że sprzeciwiała się planowanej przez P. W. (1) inwestycji, ponieważ uważała, że obniży ona wartość należącego do niej gruntu przeznaczonego pod zabudowę mieszkalną, obawiała się również nadmiernego hałasu emitowanego przez turbinę, o którym czytała w internecie, że może być porównywalny z odgłosem jadącego pociągu. Oskarżona stwierdziła, że miała również wątpliwości co do liczby planowanych urządzeń tego typu, gdyż oskarżyciel z jednej strony miał deklarować wybudowanie jednej turbiny, zaś z przedłożonych dokumentów wynikało, że inwestycja ma obejmować trzy urządzenia. Oskarżona wskazała, że podczas wizyt u mieszkańców wsi raczej nie próbowali przekonywać osób, co do których wiedzieli, że są zwolennikami inwestycji i zadeklarowały już poparcie dla oskarżyciela, zaprzeczyła jednocześnie, aby padały z jej strony wypowiedzi szkalujące dobre imię oskarżyciela.

Wyjaśnienia oskarżonej – k. 71v.-72

Oskarżona nie była dotychczas karana sądownie.

Dowód:

Dane o karalności – k. 231

***Nadto Sąd zważył, co następuje:***

Zarzut przedstawiony oskarżonym w niniejszej sprawie obejmował tezę, iż naruszyli ono cześć i dobre imię oskarżyciela prywatnego P. W. (1) poprzez dwójakiego rodzaju wypowiedzi: z jednej strony twierdzenia, że jest oszustem, wyłudzał ziemię od innych osób, działa na zlecenie jakiegoś obywatela Niemiec, a więc opinie odnoszące się do niego personalnie, zarzucające mu nieetyczne i niezgodne z prawem postępowanie, z drugiej zaś oceny dotyczące planowanej przez niego inwestycji, odnoszące się do jej charakteru, lokalizacji, uciążliwości i wpływu na otoczenie. Ustalenia Sądu co tego, czy wypowiedzi takie po stronie obojga oskarżonych faktycznie miały miejsce, jakie były w tym zakresie wyniki postępowania dowodowego, a także jaki był ich wpływ na możliwość dokonania prawnokarnej oceny zachowania oskarżonych, zostaną omówione rozdzielnie, z uwagi na istniejące w tym zakresie odrębności i różne konsekwencje dokonanej przez Sąd oceny.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutu wypowiedzianego przez oskarżonych twierdzeń bezpośrednio dotyczących osoby i postępowania oskarżyciela, kwestionujących przede wszystkim jego uczciwość i czystość intencji, należy wskazać, że postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie nie dostarczyło zdaniem Sądu podstaw do ustalenia okoliczności, które potwierdzałyby w sposób nie budzący wątpliwości tezy postawione w akcie oskarżenia. Dowody z przesłuchania świadków zawnioskowanych przez oskarżyciela prywatnego, wbrew twierdzeniom zawartym w akcie oskarżenia, nie doprowadziły do poczynienia jednoznacznych ustaleń wskazujących na to, że tego rodzaju wypowiedzi ze strony oskarżonych miały miejsce.

Podejmując analizę treści zeznań świadków przesłuchanych w sprawie na wnioski oskarżyciela, należy wskazać, że kierując przeciwko oskarżonym zarzut przedstawiony w akcie oskarżenia oskarżyciel prywatny powoływał się na dowody w postaci zeznań osób, z relacji których miało wynikać, że oskarżeni formułowali publicznie wypowiedzi odnoszące się do oskarżyciela i planowanej przez niego inwestycji, które w ocenie oskarżyciela mogły poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania koniecznego do prowadzenia określonej działalności gospodarczej. Zarówno z uzasadnienia aktu oskarżenia, jak i zeznań oskarżyciela prywatnego wynikało, że wiedzę na temat treści tych wypowiedzi oskarżyciel czerpał wyłącznie z relacji osób trzecich – wskazanych jako świadkowie oskarżenia. Spośród osób przesłuchanych w tym charakterze trzy nie potwierdziły w ogóle tezy aktu oskarżenia. Świadców D. B., M. B. i M. K. zaprzeczyli, aby słyszeli z ust oskarżonych wypowiedzi, które w jakikolwiek sposób zniesławiałyby oskarżyciela prywatnego, jak też aby od innych osób słyszeli na temat tego rodzaju opinii wygłaszanych przez oskarżonych. Zeznania świadków w tym zakresie były kategoryczne i zbieżne w swej wymowie z relacjami świadków powołanych na wniosek obrony, tj. L. M., R. N., B. K., K. K., P. K., M. H., P. W., G. Z., A. M., P. G.. Jako spójne i korespondujące ze sobą nawzajem Sąd ocenił relacje wymienionych świadków jako wiarygodne i odzwierciedlające rzeczywistą wiedzę świadków na temat okoliczności, których dotyczyło przesłuchanie. Znamienne jest przy tym, że wśród wymienionych świadków znajdowali się nie tylko zdeklarowani przeciwnicy inwestycji planowanej przez oskarżyciela prywatnego, ale również jej zwolennicy w osobach B. K. i G. Z., którzy podpisali listę poparcia dla budowy przez oskarżyciela turbiny wiatrowej. Wymienieni świadkowie byli również zgodni co do tego, że nie spotkały ich żadne nieprzyjemności w związku z poparciem, jakiego udzielili oskarżycielowi, w szczególności nikt nie kierował wobec nich żadnych gróźb.

Zeznania obciążające oskarżonych złożyli z kolei świadkowie A. Ż., R. K., J. G., A. S., D. G. i M. G.. Relacje wymienionych świadków nie były jednak spójne i zgodne ze sobą. Świadców powoływali się na rozbieżne okoliczności, przypisując te same wypowiedzi raz jednemu, raz drugiemu z oskarżonych. I tak z zeznań A. Ż. wynikało, że oskarżona E. M. miała się na przystanku wypowiedzieć, że oskarżyciel jest podstawiony przez jakiegoś Niemca, na rzecz którego ma realizować planowaną inwestycję. Świadek zaprzeczył natomiast, aby słyszał opinie dyskredytujące oskarżyciela ze strony oskarżonego Ł. B.. Świadek R. K. stwierdził, że to oskarżony miał się wypowiedzieć, iż oskarżyciel wyłudził pole od jego kuzyna, czego świadkiem miał być R. N. (zaprzeczył on tej okoliczności), zaś nie słyszał żadnych zniesławiających słów ze strony oskarżonej. Według J. G. to z kolei oskarżona miała formułować tego rodzaju zarzuty pod adresem oskarżyciela podczas przygotowań do dożynek i twierdzić, że oskarżyciel jest oszustem. Tej samej rzekomej wypowiedzi oskarżonej dotyczyły zeznania M. G., która jednak powoływała się w tym zakresie na relację, jaką miała usłyszeć od I. M., która jednak nie została przesłuchana w charakterze świadka (wniosek o jej przesłuchanie został przez oskarżyciela cofnięty). Na podobne okoliczności powoływał się świadek A. S., zeznając, że E. M. miała stwierdzić, iż oskarżyciel odkupywał ziemię, aby zrealizować swój projekt, a nadto, że jest oszustem i

jest podstawiony. Znamienne wydaje się, że w zasadzie każdorazowo świadkowie, jeśli nawet relacjonują wypowiedzi jednej z osób oskarżonych, przypisując im naprzemiennie te same stwierdzenia, to jednocześnie stwierdzają, że ze strony drugiej z nich podobnych wypowiedzi nigdy nie słyszeli, co wyklucza się nawzajem, a zdaniem Sądu ma kapitalne znaczenie w kontekście przedstawienia obojgu oskarżonym jednobrzmiącego zarzutu, obejmującego działanie wspólne i we wzajemnym porozumieniu. Choć zeznania świadków oskarżenia pozornie korespondują ze sobą w zakresie stwierdzenia, że ze strony oskarżonych miały padać wypowiedzi dyskredytujące oskarżyciela, to faktycznie nie uzupełniają się nawzajem, są odosobnione w zakresie relacjonowania poszczególnych sytuacji z udziałem oskarżonych i nie potwierdzone relacjami innych osób. Powyższe okoliczności powodowały, że relacje świadków w tym zakresie Sąd ocenił jako mało precyzyjne, niespójne i w efekcie nieprzekonujące i nie mogące być podstawą definitywnych ustaleń faktycznych co do tego, z czyich ust, kiedy i jakiej faktycznie treści miały padać opinie poniżające oskarżyciela lub osłabiające zaufanie do niego, a odnoszące się do niego personalnie. Nasuwające się w tej mierze wątpliwości, których nie rozstrzygnięto w drodze postępowania dowodowego, Sąd był zobligowany zinterpretować na korzyść oskarżonych, formułując ostatecznie orzeczenie uniewinniające.

Równie mało precyzyjne były zeznania świadków oskarżenia dotyczące rzekomych wypowiedzi oskarżonych odnoszących się do samej inwestycji planowanej przez P. W. (1), które miały zawierać zdaniem oskarżyciela oceny nieuzasadnione, przeinaczające faktyczny obraz sytuacji, a przez to wypaczające opinię pozostałych mieszkańców P., którzy sprzeciwili się realizacji planów oskarżyciela. Sami oskarżeni przyznawali, że byli zdeklarowanymi przeciwnikami omawianej inwestycji, a w swojej negatywnej ocenie kierowali się pochodzącą z różnych źródeł wiedzą na temat jej potencjalnych ujemnych aspektów, takich jak hałas, emisja infradźwięków, zbytnia bliskość lokalizacji inwestycji w stosunku do zabudowań mieszkalnych, szkodliwy wpływ na środowisko naturalne, obniżenie walorów krajobrazowych okolicy mające wpływ na wartość gruntów planowanych na sprzedaż pod zabudowę mieszkalną. Oskarżeni przyznawali także, że ich zastrzeżenia budziły niejasności co do tego ile faktycznie turbin zamierza wybudować oskarżyciel. Zdaniem Sądu biorąc pod uwagę wzbudzający kontrowersje charakter inwestycji trudno byłoby zakwestionować prawo oskarżonych do formułowania podobnych ocen, tym bardziej, że mieszczą się one w granicach dopuszczalnej krytyki i wolności wypowiedzi, odnoszących się do zmian projektowanych w najbliższym otoczeniu. Należy zresztą podkreślić, że podobnej treści oceny formułowali w niniejszej sprawie świadkowie przesłuchiwani na wniosek obrony, przy czym nie wynikało z ich zeznań, aby byli w tym zakresie inspirowani przez jakieś wypowiedzi oskarżonych, ale że opinie te pochodziły od samych świadków i wynikały z ich własnych przekonań, zbieżnych z poglądami oskarżonych. Znamienne zresztą jest dla niniejszej sprawy – i warte jest w tym miejscu podkreślenia – że obie strony konstruowały swoje listy poparcia lub sprzeciwu wobec planów budowy elektrowni wiatrowej opierając się na głosach osób, co do których wiedziały, że są ich zwolennikami. Ani oskarżeni, ani oskarżyciel prywatny nie podejmowali prób przekonania swoich przeciwników, nie zbierali podpisów tam, gdzie nie spodziewali się uzyskać poparcia dla swojego stanowiska. Wynikało to niewątpliwie z faktu, że wieś w tym zakresie podzieliła się i obie strony trafnie przewidywały, że żadne argumenty nie przekonają osób o zdeklarowanych poglądach. Teza, że wynik głosowania na zebraniu wiejskim niekorzystny dla oskarżyciela jest efektem „czarnego PR-u” ze strony oskarżonych odnoszącego się do cech samej inwestycji, jak też do osoby oskarżonego, wydaje się nieuzasadniony. Oskarżenie nie zdołało wykazać (nie podejmowano zresztą starań w tym kierunku) jaka część osób, które pierwotnie udzieliły poparcia oskarżycielowi podczas głosowania zmieniła zdanie i co było ewentualnie tego powodem. Nie ma zaś podstaw do stwierdzenia, że same w sobie cytowane wyżej oceny na temat negatywnych cech turbin wiatrowych, formułowane przez oskarżonych i popierających ich świadków, mogły w taki sposób kształtować okoliczną opinię publiczną, że mogło by to prowadzić do podważania zaufania do oskarżyciela jako inwestora i przedsiębiorcy lub – tym bardziej – do poniżenia go. Zdaniem Sądu nie należy tracić z pola widzenia, iż wartość przedmiotu ochrony przepisu art. 212 § 1 kk, jakim jest cześć i godność osoby pomawianej o postępowanie lub właściwości, które są sprzeczne z prawem, z zasadami etyki, w tym etyki działalności gospodarczej powinna pozostawać w równowadze z koniecznością ochrony innych wartości, to jest prawa do swobody wypowiedzi, prawa do krytyki oraz możliwości współdecydowania mieszkańców o istotnych sprawach związanych np. jak w niniejszej sprawie z kształtowaniem zagospodarowania otaczającej ich bezpośrednio przestrzeni pod kątem prowadzenia w jej obrębie działalności gospodarczej ocenianej jako kontrowersyjna. Sąd podziela w tym zakresie w całości pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 czerwca 2013 r. (III KK 387/12), iż „bezwzględne egzekwowanie ochrony interesów jednostki, wynikającej z art.

212 § 1 kk oraz uznanie, że osoby pomawiane mają absolutne i nie podlegające ograniczeniom prawo do ochrony ze strony państwa, które reagować ma na pomówienia za pomocą prawa karnego byłoby niezasadne z punktu widzenia istoty społeczeństwa demokratycznego, w którym wolność wypowiedzi ma charakter fundamentalny”. Przenosząc cytowaną tezę na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że oceniając wypowiedzi oskarżonych odnoszące się do samej inwestycji i będące wyrazem ich obaw o jej funkcjonowanie i wpływ na otoczenie nie można oskarżonym przypisać działania bezprawnego, stanowiącego realizację znamion zarzucanego im przestępstwa. Biorąc pod uwagę ustalone w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne, Sąd uznał, że zamiarem oskarżonych nie było pomówienie oskarżyciela prywatnego i poniżenie go w opinii publicznej. Przestępstwo z art. 212 § 1 kk jest przestępstwem umyślnym i konieczne jest wykazanie oskarżonemu, że działał z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym dokonania tego przestępstwa. Tymczasem, na podstawie ujawnionych w toku przewodu sądowego faktów uznać należy, że zamiarem oskarżonych było zajęcie stanowiska w sprawie istotnej dla społeczności wsi i wyrażenie krytycznej opinii wobec planów oskarżyciela prywatnego, co mieściło się w ramach dopuszczalnej krytyki oraz stanowiło realizację prawa do swobody wypowiedzi. Jak istotna była taka opinia świadczy fakt, że stała się ona podstawą decyzji podjętych przez organ samorządu terytorialnego w zakresie rozważanej zmiany lokalnego planu zagospodarowania przestrzennego. Brak bezprawności działania po stronie oskarżonych skutkowało stwierdzeniem, że ich zachowanie w omawianym zakresie nie zrealizowało ustawowych znamion zarzucanego im czynu zabronionego, czego wynikiem musiało być orzeczenie uniewinniające oboje oskarżonych.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych od oskarżyciela prywatnego na rzecz oskarżonych zawarte w pkt. II wyroku znajduje podstawę prawną w treści art. 632 pkt. 1 kpk i stanowi konsekwencję uniewinnienia oskarżonych.